



Sygn. akt II CSK 500/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko Bankowi G.(...) - Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. jako Syndykowi Masy Upadłości Banku S.(...) w S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 maja 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu.

Uzasadnienie

Powód M. P. wniósł przeciwko Bankowi G.(...) S.A. w W. – Syndykowi Masy Upadłości Banku S.(...) w S. o pozbawienie w całości wykonalności bankowy tytuł wykonawczy wystawiony przez dnia 17 lutego 1993 r. przez Bank S.(...) w S., któremu

nadano klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 września 1998 r.

W uzasadnieniu powództwa powód podnosił, że poręczenie udzielone przez niego spółce P.(...) było nieważne, ponieważ jego małżonka nie wyraziła na nie zgody.

Pozwany Syndyk Masy Upadłości wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił w całości powództwo. Sąd Okręgowy ustalił, że powód wraz z małżonką A. P. byli wspólnie z J. K. i jego żoną Z. K. założycielami i współnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „P.(...)” w L., która powstała w 1988 roku. 7 września 1990 r. powołano do zarządu tej spółki J. K. oraz M. P., upoważnionych do jednoosobowej reprezentacji spółki. 24 grudnia 1991 r. „P.(...)” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., w której imieniu działali M. P. oraz J. K. zawarła z Bankiem S.(...) w S. umowę o kredyt obrotowy w rachunku bieżącym na kwotę 9 mln złotych (po denominacji), z terminem spłaty do 30 października 1992 r. Zabezpieczeniem kredytu były zastawy na ciągnikach typu Volvo oraz poręczenie M. P. i J. K.. Według bilansu na dzień 31 grudnia 1990 r. wartość majątku trwałego spółki P.(...) wynosiła 800.610 złotych zaś majątek obrotowy sięgał 4.945.096 złotych. Wartość pasywów wynosiła łącznie 5.699.602 złotych. Spółka zatrudniała ponad 800 osób. Powód pozostawał od 1982 r. w związku małżeńskim z A. P., która w dacie zawarcia umowy kredytowej była członkiem Rady Nadzorczej spółki P.(...). 27 marca 1992 r. przewodniczyła Radzie, kiedy podejmowane były uchwały przyjmujące bilans i rachunek wyników spółki za 1991 r. M. P. był albo sam, albo wspólnie z żoną właścicielem kilku nieruchomości, które były wdzierżawione spółce i na nich spółka czyniła rozliczne nakłady. Według Sądu, wartość nieruchomości wynosiła 30 213 złotych a wartość udziałów w spółce P.(...) 222.167 złotych. Tygodnik „W.(...)” umieścił powoda w 1992 r. na 8 miejscu listy 100 najbogatszych Polaków. Jak dalej ustalił Sąd Okręgowy, poręczenie zostało dokonane przez powoda bez zgody jego małżonki, ani do chwili obecnej nie zostało ono przez nią potwierdzone. W tym czasie pomiędzy małżonkami obowiązywał ustrój ustawowej wspólności majątkowej. 12 października 1993 r. spółka P.(...) złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości. Postępowanie upadłościowe zakończyło się w 1999 r. zaspokojeniem wierzytelności z pierwszej i drugiej grupy w całości oraz częściowo z grupy trzeciej.

Według wystawionego dnia 17 lutego 1993 r. bankowego tytułu wykonawczego, zadłużenie powoda z tytułu poręczenia wyniosło wraz z odsetkami 12.554.028,8 złotych.

Kierując się tymi ustaleniami Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 36 i 37 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 stycznia 2005 r. (art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 162, poz. 1691) oraz na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. Zdaniem Sądu, dokonane przez powoda poręczenie było czynnością przekraczającą zakres zarządu majątkiem wspólnym a do dokonania takich czynności niezbędna jest zgoda drugiego małżonka, wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej. Natomiast ważność umowy, która została zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego zależy od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. Sąd przyjął za powodem, że A. P. praktycznie nie zajmowała się prowadzeniem spółki i jej akceptacja nie mogła odnosić się do zobowiązania w takiej wielkości.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego, sprawowania funkcji członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie można traktować jako prowadzenie działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy prowadził dwie połączone do wspólnego rozpoznania sprawy i uznał, że pozwany nie zgłaszał w niniejszej sprawie wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wniósł pozwany Bank G.(...) - Syndyk masy upadłości Banku S.(...) w S.

Zarzucił w niej naruszenie art. 36 i 37 k.r. i op. oraz art. 63 § 1, 78 § 1, 876 § 1 k.c. przez przyjęcie, że zawarcie umowy poręczenia przez powoda było czynnością przekraczającą zwykły zarząd majątkiem wspólnym i wymagało – dla swej ważności – zgody małżonki powoda a zgoda ta nie została wyrażona. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. doszło zaś według skarżącego przez ustalenie, że małżonka powoda nie potwierdziła poręczenia, pomimo podejmowania uchwał w spółce w Radzie Nadzorczej i na Zgromadzeniu Wspólników w zakresie rachunku wyników działalności spółki za 1991 rok a także przez ustalenie, że A. P. nie podejmowała wspólnie z mężem decyzji o zaciągnięciu kredytu, oraz że sytuacja majątkowa małżonków P. w latach 1991 – 1992 była średnia. W końcu w apelacji zarzucono naruszenie art. 217 i 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia wartości majątku wspólnego małżonków P. w chwili zawierania umowy poręczenia.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację strony pozwanej.

Jako nieuzasadnione zostały ocenione zarzuty naruszenia prawa procesowego. Zdaniem tego Sądu, z faktu, że żona powoda przewodniczyła zgromadzeniu wspólników i podpisywała uchwały można jedynie wywieść wniosek, że znała stan zadłużenia spółki. Nie ma natomiast podstaw do przypisywania jej szczegółowej wiedzy o poszczególnych kredytach a zwłaszcza aby wiedziała o działanym przez męża poręczeniu. Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywał na pozwanym.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu niższej instancji, dotyczący braku podstaw faktycznych do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Nawet przyjęcie, że majątek spółki był większy niż ustalił Sąd, jedynie pośrednio mogło wpłynąć na rozstrzygnięcie, gdyż istotnym dla rozstrzygnięcia jest majątek małżonków P. a nie majątek spółki.

Wobec nietrafności zarzutów procesowych Sąd Apelacyjny na podstawie ustalonego w pierwszej instancji stanu faktycznego uznał, że również nie doszło do naruszenia prawa materialnego. Czynność powoda musi być uznana za przekraczającą zwykły zarząd majątkiem wspólnym. Rozstrzyga o tym porównanie wywołanych przez nią skutków z rozmiarem, charakterem i składnikami majątku wspólnego. Jeżeli – tak jak w niniejszej sprawie – wartość majątku wspólnego jest wielokrotnie niższa niż wartość zaciągniętego zobowiązania poręczenie musiało być uznane za nieważne. Jest to czynność zobowiązująca, skoro jej skutkiem jest zwiększenie pasywów poręczyciela. Dlatego umowa poręczenia przekraczająca zwykły zarząd majątkiem na wspólnym, przy braku zgody współmałżonka, jest nieważna bez względu na dobrą wiarę kontrahenta. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zaznaczył, że karygodna wieloletnia bezczynność wierzyciela, będącego zobowiązanym do szczególnej staranności z mocy art. 355 § 2 k.c., nie może stanowić obecnie podstawy do oddalenia powództwa.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną wniósł pozwany Syndyk masy upadłości. Oparł ją na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji naruszył art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutów apelacji dotyczących bezpodstawnego oddalenia przez Sąd Okręgowy w K. wniosków dowodowych o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego sądowego a także o przesłuchanie świadka W. P. na okoliczność ustalenia wartości majątku wspólnego małżonków P. w chwili zawierania umowy poręczenia.

Naruszenie prawa materialnego polegało na błędnej wykładni art. 36 § 2 i 37 § 1 k.r. i op. i przyjęciu, że zawarcie umowy poręczenia w dniu 24 grudnia 1991 r. było czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i wymagało

przez to – dla swej ważności - zgody małżonki powoda a także na błędnej wykładni tego samego art. 36 § 2 k.r. i op. w związku z art. 65, 63 § 1, 78 § 1, 876 § 1 k.c. i przyjęciu, że małżonka powoda nie wyraziła zgody na zawarcie przez powoda umowy poręczenia oraz że czynność ta nie została przez nią potwierdzona, pomimo uchwały Nr 1 Rady Nadzorczej spółki P.(...) z dnia 27 marca 1992 r. oraz uchwały Zgromadzenia Wspólników tej spółki z dnia 30 marca 1992 r.

Wskazując na te podstawy, strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu ewentualnie uchylenie tego wyroku i oddalenie w całości powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według zgodnych poglądów judykatury odnoszących się do niezdefiniowanych w ustawie pojęć „zwykłego zarządu” i „czynności przekraczające zwykły zarząd” w kontekście zarządu majątkiem wspólnym w sytuacjach wątpliwych należy między innymi uwzględniać rozmiar i charakter majątku wspólnego w porównaniu do wysokości zobowiązania zaciągniętego przez jednego z małżonków (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 OSNCP 1994/7-8/146, wyrok SN z dnia 5 września 2002 sygn. akt II CKN 920/2000 niepubl.). Jednocześnie podkreśla się, że postulowane w ten sposób szerokie rozumienie zakresu czynności zwykłego zarządu nie powinno destabilizować sytuacji poręczyciela i jego rodziny (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 1998 r. sygn. akt II CKN 324/97 niepubl. oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 kwietnia 1992 r. sygn. akt I ACr 723/94 Wokanada 1996/1/43). Dlatego w tego typu sprawach istotne jest wszechstronne wyjaśnienie opisanych okoliczności a pozbawienie jednej ze stron możliwości dowodzenia, iż majątek wspólny małżonków pozostawał na znacznie wyższym poziomie niż wskazywałyby dotychczasowe ustalenia stanowi uchybienie, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Słusznie zatem podnosi się w skardze kasacyjnej nieuwzględnienie zarzutu apelacji co do bezpodstwanego oddalenia wniosków o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego i zeznań świadka, przy czym naruszenie to w drugiej instancji należy odnieść do treści art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji jednocześnie wadliwie założył, że wartość majątku spółki była niewielka albowiem jej mienie zostało nabyte na kredyt i wartość ta jedynie pośrednio wpływała na rozstrzygnięcie. Sąd pominął, że wysokość zaciągniętego przez jednego z małżonków zobowiązania należy odnosić do rynkowej wartości majątku wspólnego, co w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako spółki kapitałowej, pokrywa się z rynkową wartością udziałów

jakimi dysponują wspólnicy, nie zaś z wartością księgową. Wartość udziałów w obrocie kształtuje wiele czynników między innymi poziom i perspektywy rozwoju spółki. Jeżeli małżonkowie posiadali udziały w spółce i stanowiły one przedmiot majątku wspólnego, ich wartość pozostawała w bezpośrednim związku z wartością majątku wspólnego. Bez wyjaśnienia wskazanych okoliczności w oparciu o dowody zaoferowane przez stronę umowy zawartej przez jednego z małżonków przedwczesna jest ocena co do charakteru podjętej czynności a zwłaszcza, czy przekracza ona zarząd majątkiem wspólnym w rozumieniu art. 36 § 2 k.r. i op. (przytaczanego w wersji obowiązującej do dnia 20 stycznia 2005 r.).

Pomimo stwierdzenia naruszenia przepisów postępowania, które stanowi wystarczającą podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku, celowe jest odniesienie się do innych zarzutów skargi kasacyjnej związanych z wykładnią prawa materialnego.

Z przytoczonych w skardze kasacyjnej art. 36 § 2 i 37 k.r. i op. wynika, że dla dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda współmałżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej a ważność umowy zawartej bez tej zgody zależy od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. Zastosowanie w sprawie przewidzianych w tych przepisach sankcji bezskuteczności zawieszony a dalej nieważności czynności prawnej zdziałanej przez jednego z małżonków zależy przede wszystkim od rozważenia i oceny, czy udzielone przez powoda poręczenie wykroczyło poza zakres czynności zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Dopiero od pozytywnej odpowiedzi na to pytanie aktualna stanie kwestia konieczności zgody, bądź potwierdzenia umowy przez współmałżonkę powoda.

Według poglądów ugruntowanych na tle instytucji pełnomocnictwa (art. 98 k.c.) jak i zarządu rzeczą stanowiącą współwłasność w częściach ułamkowych (art. art. 199, 201 k.c.), przez zwykły zarząd rozumie się czynności związane z bieżącą eksploatacją rzeczy, zmierzające do utrzymania rzeczy w stanie niepogorszonym. Postępujący rozwój stosunków społeczno - gospodarczych, szersze możliwości wykorzystania potencjału majątkowego a tym samym coraz częstsze uczestnictwo jednego lub obojga małżonków w szeroko rozumianym obrocie gospodarczym nie pozostają bez wpływu na kwalifikowanie czynności zarządu majątkiem wspólnym. Na potrzebę szerszego rozumienia pojęcia czynności zwykłego zarządu zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 marca 1994 r.

W judykaturze utrwalił się pogląd, że zakres czynności zwykłego zarządu majątkiem wspólnym powinien być odpowiednio szerszy w sytuacji, kiedy przynajmniej jeden z

małżonków prowadzi działalność gospodarczą. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 1999 r. (sygn. akt I CKN 240/1998, OSNC 2000/6/108), czynności podejmowane przez jednego z małżonków w celu prawidłowego funkcjonowania prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, obejmującego składniki stanowiące przedmiot majątku wspólnego obojga małżonków, w zasadzie mieszczą się w granicach zwykłego zarządu, majątkiem wspólnym (por. też wyroki SN z dnia 12 stycznia 2000 r. sygn. akt III CKN 513/1998 niepubl., z dnia 27 lutego 2006 r. sygn. akt II CSK 70/2005 niepubl.).

Sąd pierwszej instancji uznał, że sprawowanie przez powoda funkcji członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być traktowane jako prowadzenie działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny nie odniósł się zupełnie do tego zagadnienia przy wykładni pojęcia czynności zwykłego zarządu koncentrując się na znacznej wartości zaciągniętego przez powoda zobowiązania. Nie negując tego faktu, należy jednocześnie podkreślić konieczność wzięcia pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Poręczenie wykonania zobowiązania z tytułu kredytu bankowego wyrażającego się relatywnie dużą kwotą 9 mln złotych przez jednego z małżonków nie przesądza jednak, że jest to czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Przy nie do końca wyjaśnionej kwestii wartości majątku wspólnego poręczyciela należy uwzględnić, iż w skład tego majątku wchodziło kilka zabudowanych nieruchomości a sytuacja majątkowa powoda była na tyle pozytywnie oceniana, że umożliwiła mu zajęcie bardzo wysokiego miejsca w rankingu najbogatszych ludzi w Polsce w 1992 r.

Bezsporne jest, że powód i jego małżonka byli nie tylko znaczącymi udziałowcami w spółce P.(...) ale także pełnili w nich funkcje w zarządzie i radzie nadzorczej. Jakkolwiek podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą była formalnie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, to jednak reprezentowanie i prowadzenie spraw spółki przez jej wspólnika, jak również sprawowanie w tej samej spółce funkcji nadzorczych w ramach przewodniczenia radzie nadzorczej, uprawniają do stosowania w sprawie w ramach wykładni pojęcia zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, konsekwencji podobnych do prowadzenia przez małżonków działalności gospodarczej na własny rachunek. W ten sposób realizowali małżonkowie swój udział w obrocie gospodarczym angażując się kapitałowo i osobiście w funkcjonowanie spółki. Powód i jego żona dysponowali połową udziałów w spółce P.(...) a pobrany kredyt obrotowy zasilił majątek spółki, przez co wpłynął na wartość udziałów wspólników oraz miał przynieść dodatkowe

zyski, które miały wygenerować nakłady sfinansowane kredytem. Wykładnia pojęcia czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w ramach art. 36 § 2 k.r. i op. nie może abstrahować od celów, do jakich ten majątek jest w rzeczywistości wykorzystywany a mianowicie, czy jest to zaspokajanie potrzeb rodziny, czy prowadzenie działalności gospodarczej lub inwestycyjnej (tak Sąd Najwyższy wyrokach z dnia 29 września 1998 r. sygn. akt II CKN 175/98 OSNC 1999/2/43 oraz z dnia 26 sierpnia 2004 r. sygn. akt I CK 129/2004 niepubl.). Niewątpliwie w sprawie jest, że część majątku wspólnego była bezpośrednio ulokowana w spółce w postaci udziałów a nieruchomości należące do powoda i jego małżonki służyły działalności spółki, która dokonywała na nich nakładów inwestycyjnych.

Z tych względów za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 36 § 2 i art. 37 § 2 k.r. i op. przez nie uwzględnienie w ramach ich wykładni szerszego rozumienia pojęcia „czynności zwykłego zarządu majątkiem wspólnym” w sytuacji, kiedy kwestionowana czynność została podjęta w ramach prowadzenia działalności gospodarczej.

Sprawowanie przez małżonkę powoda funkcji przewodniczącego rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której zobowiązanie z tytułu kredytu bankowego zostało objęte poręczeniem powoda nie pozostaje także bez wpływu na ocenę, czy doszło do potwierdzenia umowy poręczenia w ramach wiedzy uzyskanej przez małżonkę powoda przy wykonywaniu funkcji nadzorczych. Zgodnie z art. 212 obowiązującego wówczas kodeksu handlowego do rady nadzorczej należało badanie sprawozdania zarządu za każdy rok obrotowy oraz składanie zgromadzeniu wspólników pisemnego sprawozdania z powyższego badania. Niewątpliwie sprawozdanie za 1991 r. musiało uwzględniać zaciągnięcie znacznego kredytu w Banku S.(...) w S.. Wówczas usprawiedliwione jest założenie, że przedmiotem oceny Rady Nadzorczej były warunki na jakich kredyt został udzielony a także sposoby zabezpieczenia jego spłaty. Dlatego nie można zgodzić się z Sądem drugiej instancji, że uchwały jakie podjęli członkowie rady nadzorczej i zgromadzenia spółki P.(...) co do sprawozdania zarządu za 1991 r. nie dawały podstaw do uznania, że małżonka poręczyciela będąca wspólnikiem spółki a zarazem członkiem jej rady nadzorczej nie miała informacji o poszczególnych umowach kredytowych spółki i sposobach zabezpieczenia ich spłaty. Słusznie wobec tego zarzuca się w skardze kasacyjnej, iż te okoliczności nie mogły usprawiedliwiać odmowy zastosowania przepisów dopuszczających potwierdzenie umowy zawartej przez jednego z małżonków. Inną natomiast rzeczą jest kwalifikacja oświadczenia woli małżonki

powoda, będącego składnikiem uchwały zatwierdzającej pisemne sprawozdanie z działalności zarządu spółki za 1991 r. przy założeniu jej wiedzy o poręczeniu udzielonym spółce przez powoda, a do tej kwestii nie odniósł się Sąd drugiej instancji.

Z tych wszystkich względów należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.